



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

20 listopada 2024 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Agnieszka Góra-Błaszczkowska (przewodniczący)

SSN Dariusz Pawłyszcz (sprawozdawca)

SSN Mariusz Załucki

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 20 listopada 2024 r. w Warszawie
skargi kasacyjnej I. B.

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 24 maja 2021 r., I ACa 208/20,
wydanego w sprawie z powództwa A. K., E. W. i G. K.

przeciwko I. B.

o ochronę dóbr osobistych,

**uchyla zaskarżony wyrok w pkt 1 lit. b, c, w pkt 2 oraz w pkt 5
i przekazuje w tej części sprawę do ponownego rozpoznania
Sądowi Apelacyjnemu w Katowicach pozostawiając temu Sądowi
rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.**

Dariusz Pawłyszcz

Agnieszka Góra-Błaszczkowska

Mariusz Załucki

(A.T.)

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 4 grudnia 2019 r. Sąd Okręgowy w Bielsku-Białej, w zakresie istotnym dla rozpoznania skargi kasacyjnej:

1) zakazał pozwanej matce małoletniej podejmowania działań uniemożliwiających powodowemu ojcowi małoletniej utrzymywanie kontaktów z córką co najmniej w wymiarze i formie określonych ugodą z 17 września 2015 r. zawartą przed sądem opiekuńczym;

2) zakazał matce dziecka rozgłaszania nieprawdziwych informacji o ojcu dziecka, w szczególności nazywania go „ćpunem”, „narkomanem”, „pedofilem” i „zbocheńcem”, oraz nakazał pozwanej przeproszenie powoda listem poleconym za te naruszenia jego czci;

3) zasądził od matki dziecka na rzecz ojca dziecka 11 000 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie prawa powoda do życia rodzinnego oraz jego czci.

Sąd drugiej instancji wyrokiem zaskarżonym skargą kasacyjną oddalił apelację pozwanej matki dziecka w zakresie powyższych rozstrzygnięć z wyjątkiem zadośćuczynienia, które zmniejszył do sumy 5000 zł.

Sąd Apelacyjny przyjął za własne ustalenia Sądu pierwszej instancji, w szczególności fakt powierzenia wyrokiem rozwodowym z 6 maja 2011 r. matce dziecka pełnej władzy rodzicielskiej nad dzieckiem przy ograniczeniu władzy rodzicielskiej ojca oraz ustaleniu jego kontaktów z dzieckiem. Następnie, 17 września 2015 r., strony w postępowaniu opiekuńczym zawarły ugodę zmieniającą sposób utrzymywania przez ojca kontaktów z dzieckiem, ustalony w wyroku rozwodowym. Jednak w 2016 r. matka dziecka zaczęła dążyć do ograniczenia kontaktów dziecka z ojcem, a w kwietniu 2018 r. całkowicie odmówiła realizacji kontaktów. Matka w obecności osób trzecich, w tym dyrektora szkoły dziecka, nazywała ojca „ćpunem”, „narkomanem”, „pedofilem” i „zbocheńcem”.

Sąd odwoławczy ustalił dodatkowo, że już po wydaniu wyroku Sądu pierwszej instancji, w połączonych sprawach opiekuńczych dziecka, wniesionych odrębnie

przez ojca i matkę dziecka, postanowieniem z 3 grudnia 2020 r., II Ca 1196/19, Sąd Okręgowy w Bielsku-Białej na nowo ustalił kontakty ojca z dzieckiem oraz zobowiązał rodziców dziecka do podjęcia warsztatów kompetencji rodzicielskich.

Sąd drugiej instancji uznał prawo do życia rodzinnego, a w szczególności do więzi z dzieckiem, za dobro osobiste w rozumieniu art. 23 k.c., podlegające ochronie na podstawie art. 24 k.c., a doznanie krzywdy na skutek naruszenia tego dobra za uprawniające do zadośćuczynienia na podstawie art. 448 § 1 k.c. Sąd Apelacyjny uznał, że więź ojca z córką *„w wyniku długiego okresu przerwy w kontaktach, zainicjowanej i przeprowadzonej przez pozwaną, uległa rozwiązaniu i obecnie sądowe orzeczenia zmierzają dopiero do jej stopniowej restytucji”*. Sąd ten zmniejszył zadośćuczynienie zasądzone przez Sąd Okręgowy ze względu na bierność ojca w egzekwowaniu, w trybie art. 598¹⁵ i nast. k.p.c., ustalonych ugodą lub orzeczeniem sądu kontaktów z dzieckiem.

Pozwana matka dziecka zaskarżyła skargą kasacyjną wyrok Sądu drugiej instancji w części oddalającej jej apelację. Skarżąca zarzuciła:

1) naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 316 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., przez pominięcie faktu, iż w chwili zamknięcia rozprawy apelacyjnej uгода z 17 września 2015 r., do której treści odwołuje się pozostawione w mocy rozstrzygnięcie Sądu pierwszej instancji, utraciła byt prawny na mocy postanowienia Sądu Okręgowego w Bielsku-Białej z 3 grudnia 2020 r.;

2) naruszenia prawa materialnego:

a) art. 23 i 24 § 1 k.c. przez uznanie więzi rodzica z dzieckiem za dobro osobiste podlegające ochronie na podstawie tych przepisów;

b) art. 488 k.c. przez uznanie, że roszczenie określone w tym przepisie przysługuje w razie naruszenia więzi rodzinnej, ponieważ roszczenie to przysługuje wyjątkowo, gdy dochodzi do niemożności nawiązania i utrzymywania kontaktu właściwego dla więzi dziecka z rodzicem, czyli naruszeniem dobra osobistego w rozumieniu art. 448 k.c. w odniesieniu do więzi rodzinnej jest pozbawienie pokrzywdzonego tej więzi, a nie jej ograniczenie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zasadny jest zarzut naruszenia art. 316 k.p.c. przez zakazanie matce małoletniej podejmowania działań uniemożliwiających ojcu utrzymywanie kontaktów z córką w sposób określony ugodą z 17 września 2015 r., chociaż w chwili zamknięcia rozprawy apelacyjnej ugoda ta już nie obowiązywała i strony były związane postanowieniem opiekuńczym z 3 grudnia 2020 r. Być może intencją Sądu odwoławczego było samodzielne określenie na nowo kontaktów powodowego ojca z dzieckiem, a odwołanie się do treści ugody z 17 września 2015 r. było tylko skrótem redakcyjnym. Jednak z uzasadnienia taki zamiar nie wynika, a Sąd Apelacyjny opierając się na nieaktualnym stanie prawnym co do obowiązków opiekuńczych stron naruszył art. 316 k.p.c.

Sąd drugiej instancji w ogóle nie rozważył stosunku orzeczeń wydawanych w postępowaniu opiekuńczym i zawieranych w nim ugód do zakazów orzekanych w procesie o ochronę dóbr osobistych. Sąd pierwszej instancji jako podstawę prawną uwzględnionych roszczeń wskazał art. 23 i 24 k.c. oraz art. 113 i 113¹ § 1 k.r.o., lecz nie rozważył wzajemnego stosunku tych przepisów. Sąd odwoławczy przyjął za własne te oceny i także nie rozważył wzajemnej relacji zakazów orzekanych na podstawie art. 24 § 1 k.c. i sposobu utrzymywania kontaktów z dzieckiem orzekanego na podstawie art. 113¹ § 1 k.r.o. Nierozważenie tej relacji i wskazanie zbiorczo art. 23 i 24 k.c. oraz art. 113 i 113¹ § 1 k.r.o. jako podstawy prawnej zakazania matce, u której dziecko stale przebywa, naruszania ugody zawartej w postępowaniu opiekuńczym, narusza art. 23 i 24 k.c. Nie wiadomo, czy pozwana matka naruszyła dobra osobiste powodowego ojca niezależnie od rozstrzygnięć sądu opiekuńczego, czy też naruszenie dobra osobistego polega właśnie na nieprzestrzeganiu postanowienia sądu opiekuńczego lub ugody zawartej przed tym sądem.

Sąd drugiej instancji tylko szczątkowo wypowiedział się w tej materii uzasadniając uwzględnienie apelacji od orzeczonego przez Sąd Okręgowy zakazu uniemożliwiania utrzymywania kontaktów z dzieckiem jego przyrodniej siostrze. Sąd drugiej instancji podzielił ocenę Sądu Okręgowego, że mimo braku orzeczenia sądu opiekuńczego w tym zakresie można orzec taki zakaz w procesie o ochronę dóbr osobistych, lecz jednocześnie stwierdził, że ustalony stan faktyczny nie daje podstaw do uznania więzi między siostrami za wystarczająco silną, aby podlegała ochronie

na podstawie art. 23 k.c. Przy tym siostra dziecka nie wniosła skargi kasacyjnej co do oddalenia jej powództwa przeciwko matce dziecka.

Kwestia relacji art. 23 i 24 k.c. oraz art. 113 i 113¹ k.r.o. powstaje tylko przy założeniu, że więź rodzinna jest dobrem osobistym. Sądy obydwu instancji uznały to założenie za oczywiste i nie odniosły się do dwóch sprzecznych uchwał składu 7 sędziów SN. Pierwsza z nich, z 27 marca 2018 r., III CZP 60/18, z dwoma zdaniami odrębnymi, jest oparta na założeniu, że więź rodzinna jest dobrem osobistym. Kolejna, z 22 października 2019 r., I NSNZP 2/19, neguje tę tezę. Żadna z tych uchwał nie ma mocy zasady prawnej. Przy tym przyjęcie tezy, że więź rodzinna jest dobrem osobistym, wymaga rozwiązania problemów wynikających z wzajemnej relacji powołanych wyżej przepisów Kodeksu cywilnego oraz Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego. System prawny powinien tworzyć spójną całość i kwestia wzajemnej relacji tych przepisów także wpływa na ocenę, czy więź rodzinna jest dobrem osobistym. Innymi słowy niemożność spójnego określenia relacji tych przepisów jest argumentem za nieuznawaniem więzi rodzinnej za dobro osobiste, chociaż nie musi to być argument rozstrzygający.

Przy założeniu, że więź rodzinna jest dobrem osobistym, możliwe są następujące rozwiązania:

1) przepisy K.r.o. o kontaktach z dzieckiem w całości wyłączają sferę kontaktów z dzieckiem z zakresu przepisów o dobrach osobistych, czyli prawo do kontaktów z dzieckiem (osobą małoletnią) nie jest dobrem osobistym żadnego członka rodziny lub innej osoby bliskiej, co wyklucza nie tylko roszczenie przeciwko osobie sprawującej pieczę nad dzieckiem o umożliwienie tych kontaktów, lecz także przyznanie zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. za uniemożliwianie lub utrudnianie kontaktów (natomiast inne przejawy więzi z dzieckiem pozostają dobrem osobistym);

2) przepisy K.r.o. o kontaktach z dzieckiem wyłączają jedynie roszczenia przeciwko osobie sprawującej faktyczną pieczę nad dzieckiem wkraczające wprost w sferę kontaktów z dzieckiem (tj. o umożliwienie kontaktów), a pozostałe roszczenia z art. 24 § 1 i 2 oraz 448 k.c. powstają niezależnie od przepisów K.r.o.;

3) przepisy K.c. o dobrach osobistych i przepisy K.r.o. o kontaktach z dzieckiem są niezależne od siebie, tj. przepisy o kontaktach nie stanowią *lex specialis* w stosunku do przepisów o dobrach osobistych.

Jeżeli przy ponownym rozpoznaniu apelacji matki Sąd drugiej instancji nadal, po zapoznaniu się z orzecznictwem, zająłby stanowisko, że więź rodzinna jest dobrem osobistym, to rozpoznanie apelacji wymaga zajęcia stanowiska w kwestii przedstawionych wyżej możliwych relacji art. 23 i 24 k.c. do art. 113 i 113¹ k.r.o. W tej materii zapadły nieliczne orzeczenia.

W wyroku z 10 maja 2021 r., II CSKP 11/21, Sąd Najwyższy uznał, że przepisy K.r.o. o kontaktach z dzieckiem wyłączają prawo do kontaktów z małoletnim dzieckiem z zakresu pojęcia dobra osobistego w rozumieniu art. 23 k.c. niezależnie do tego, czy więź rodzinna jest dobrem osobistym.

Z kolei w sprawie zakończonej wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 25 listopada 2020 r., I ACa 948/19 (opubl. w *Portalu orzeczeń sądów powszechnych*), Sąd pierwszej instancji nakazał pozwanej matce dziecka przeproszenie powodowego ojca za pozbawienie go kontaktów z dzieckiem, a tym samym naruszenie jego dobra osobistego w postaci więzi emocjonalnej z córką, oraz przyznał zadośćuczynienie. Sąd ten oddalił żądanie nakazania matce dziecka, aby zaprzestała naruszania dóbr osobistych ojca dziecka w postaci więzi rodzicielskiej i prawa do życia rodzinnego poprzez kontakt z córką oraz stosowała się do orzeczeń sądu opiekuńczego. Sąd Okręgowy w Nowym Sączu uznał to roszczenie za nieadekwatne (tak ocena prawna tego roszczenia została streszczona w uzasadnieniu Sądu drugiej instancji). Sąd Apelacyjny w Krakowie oddalił apelację matki dziecka dzieląc ocenę, że więź rodzinna jest dobrem osobistym.

Wyrokiem z 29 stycznia 2013 r., I ACa 906/12 (opubl. w *Portalu orzeczeń sądów powszechnych*) Sąd Apelacyjny w Katowicach oddalił apelację od wyroku oddalającego powództwo dziadka przeciwko synowi i synowej o umożliwienie kontaktów z małoletnią wnuczką tylko ze względu na brak dostatecznie silnej więzi dziadka z wnuczką. W uzasadnieniu wyroku Sąd ten uznał dopuszczalność dochodzenia w procesie prawa do kontaktów na podstawie art. 24 § 1 k.c. i to bez warunku przyznania tego prawa uprzednim postanowieniem sądu opiekuńczego

(według Sądu pierwszej instancji naruszenie dóbr osobistych zachodzi dopiero w przypadku nierespektowania praw przyznanych orzeczeniem sądu opiekuńczego).

W skardze kasacyjnej nie został podniesiony zarzut rozpoznania żądań w zakresie kontaktów w niewłaściwym trybie, tj. w procesie zamiast w postępowaniu nieprocesowym opiekuńczym. Samo rozpoznanie sprawy w niewłaściwym trybie nie prowadzi do nieważności postępowania i dlatego rozpoznając skargę kasacyjną Sąd Najwyższy nie oceniał zaskarżonego wyroku pod tym kątem. Jednak rozważając relacje przepisów materialnoprawnych o dobrach osobistych i przepisów materialnoprawnych o kontaktach z dzieckiem konieczne jest zwrócenie uwagi na ich powiązanie z przepisami proceduralnymi. Kontakty z dzieckiem unormowane w K.r.o. są ustalane w trybie art. 582¹ k.p.c., czyli w postępowaniu nieprocesowym opiekuńczym uregulowanym w *Kodeksie postępowania cywilnego*, Części pierwszej *Postępowanie rozpoznawcze*, Księdze drugiej *Postępowanie nieprocesowe*, Tytule II *Przepisy dla poszczególnych rodzajów spraw*, Dziale II *Sprawy z zakresu prawa rodzinnego, opiekuńczego i kurateli*, Rozdziale 2 *Inne sprawy rodzinne oraz sprawy opiekuńcze*. Postępowanie wykonawcze co do orzeczeń wydanych w tym trybie także jest postępowaniem opiekuńczym, uregulowanym w art. 598¹⁵–598²¹ k.p.c. W powołanym wyżej wyroku SN z 10 maja 2021 r., II CSKP 11/21, właśnie odrębne postępowanie opiekuńcze w sprawach o sposób utrzymywania kontaktów z dzieckiem było przyczyną uznania za niedopuszczalne zakwalifikowania prawa do kontaktów do dóbr osobistych.

Przepisy K.r.o. o kontaktach z dzieckiem jako jedyne dobro chronione przez te przepisy wskazują dobro dziecka (art. 113¹–113³ i 113⁵ k.r.o.). Przyznanie samodzielnej legitymacji do wnoszenia o ustalenie kontaktów najbliższym krewnym i powinowatym oraz osobom, które wcześniej sprawowały pieczę nad dzieckiem (art. 113⁶ k.r.o.) nie oznacza, że ustawodawca przyznał tym osobom prawa podmiotowe. Przy rozstrzyganiu o wnioskach o ustalenie kontaktów na podstawie art. 113¹ i 113⁶ k.r.o. jedynym kryterium pozostaje dobro dziecka. Uznanie, że przepisy te nie wyłączają prawa do kontaktów z dzieckiem jako dobra osobistego członka rodziny dziecka, nie musi jednak konieczne oznaczać ustalania kontaktów w różnych trybach. Możliwe jest rozwiązanie polegające na podnoszeniu na podstawie art. 23 k.c. prawa do kontaktów w postępowaniu opiekuńczym, a sąd

opiekuńczy musiałby ważyć obydwa dobra: dobro dziecka i dobra osobiste członków jego rodziny. W przypadku przyjęcia takiej tezy i uchylenia wyroku Sądu pierwszej instancji Sąd odwoławczy powinien rozważyć przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania w postępowaniu opiekuńczym w zakresie żądania zakazania matce uniemożliwiania kontaktów z dzieckiem.

Utrwalonym poglądem jest, że kontakty rodzinne co do zasady służą dobru dziecka. Kontakty rodzinne służą zarówno celom wychowawczym (socjalizacja) jak i przyszłości dziecka, gdyż członkowie rodziny mogą służyć wsparciem przy wchodzeniu w dorosłość i później, przez całe życie. Problem pojawia się, gdy opiekun, najczęściej rodzic sprawujący pieczę nad dzieckiem, nie rozumie, co jest długoterminowo dobre dla dziecka, lub przedkłada własne, negatywne emocje wobec drugiego rodzica lub innego członka rodziny nad dobro dziecka. Jednak w przypadku nastawiania dziecka przeciwko członkom rodziny niesprawującym codziennej pieczy nad dzieckiem samo egzekwowanie kontaktów z dzieckiem może naruszać dobro dziecka. W postępowaniu opiekuńczym dotyczącym kontaktów powodowego ojca z dzieckiem ustalono, że na skutek nieprawidłowej postawy matki dziecka nabrało ono niechęci do spotkań z ojcem i spotkania te wywołują u niego stres i konflikt lojalności. Sąd opiekuńczy stoi wówczas przed bardzo trudnym zadaniem oceny, czy dalsze egzekwowanie kontaktów ojca z dzieckiem nie powoduje zbyt dużego obciążenia dla dziecka oraz czy korzyści z przyszłej więzi z ojcem przeważają nad tym ogromnym obciążeniem. Sąd opiekuńczy poza decyzją, czy nadal nakazywać i egzekwować kontakty dziecka z ojcem, ma do wyboru jeszcze jedną decyzję: odebrać codzienną pieczę matce i powierzyć ją ojcu, oraz wyłączyć kontakty matki z dzieckiem bez obecności innych osób do czasu, aż zaprzestanie manipulowania dzieckiem.

Określając bezpodstawnie ojca dziecka obraźliwymi słowami matka dziecka naruszyła jego cześć (art. 23 k.c.) i mogła zostać zobowiązana do zapłaty zadośćuczynienia (art. 448 § 1 k.c.). Jednak zadośćuczynienie określone zaskarżonym wyrokiem zostało przyznane także za naruszenie prawa do kontaktów z dzieckiem i w tym zakresie może przysługiwać tylko pod warunkiem uznania prawa do kontaktów za dobro osobiste. Ponieważ Sąd Apelacyjny nie określił odrębnie sumy zadośćuczynienia, orzeczenie w tym zakresie podlegało uchyleniu w całości.

W przypadku przyznawania zadośćuczynienia za różne naruszenia dóbr osobistych sąd powinien w uzasadnieniu przypisać każdemu naruszeniu odrębną część sumy zasądzonej tytułem zadośćuczynienia. Nierozważenie relacji art. 23 i 24 k.c. do art. 113 i 113¹ § 1 k.r.o. narusza nie tylko art. 23 i 24 k.c., lecz także art. 448 § 1 k.c., którego stosowanie jest zależne od naruszenia art. 23 k.c.

Skarżąca wniosła o uchylenie wyroku Sądu drugiej instancji także w części oddalającej jej apelację od nakazu przeproszenia powoda, lecz przeciwko temu rozstrzygnięciu nie wywiodła wprost zarzutu kasacyjnego. Jednakże roszczenia o złożenie oświadczenia odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie (art. 24 § 1 k.c.) oraz o zadośćuczynienie (art. 448 § 1 k.c.) są powiązane i powinny być rozpoznawane łącznie. Szeroki obowiązek złożenia oświadczenia (np. nie tylko listownie, lecz także w mediach) zmniejsza zadośćuczynienie, które należałoby się w razie zaniechania dochodzenia przeproszenia. Dlatego uwzględnienie skargi kasacyjnej w części dotyczącej zadośćuczynienia pociągnęło za sobą jej uwzględnienie także w części dotyczącej złożenia oświadczenia.

Ponieważ obydwie podstawy kasacyjne są uzasadnione, orzeczono w myśl art. 398¹⁵ § 1 k.p.c.

Dariusz Pawłyszcz

Agnieszka Góra-Błaszczkowska

Mariusz Załucki

(Ł.W.)

[a.ł]